

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2020 r.,

sprawy **Z. P.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R.

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt V. Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową N. M.

kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od oskarżycielki posiłkowej N. M. na

rzecz Z. P. kwotę 300 zł (trzysta złotych) za

sporządzenie przez obrońcę odpowiedzi na kasację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w J. uniewinnił oskarżonego Z. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 197 § 1 k.k.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej N. M. . Zarzucił wyrokowi „błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania (zwłaszcza art. 4, art. 5

§ 2, art. 7 i art. 170 § 1 pkt 2), który to błąd wyraża się w przyjęciu tezy, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał nie pozwala na przyjęcie, że Z. P. doprowadził przy użyciu przemocy N. M. do obcowania płciowego genitalnego, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony zarzucanego mu czynu się z całą pewnością dopuścił”.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R., wyrokiem z dnia 6 czerwca 2019 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucając rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. „polegającą na dwukrotnym przesłuchaniu małoletniej – wówczas pokrzywdzonej – wbrew przepisowi art. 185a § 4 k.p.k. w zw. z art. 185a § 1 k.p.k., podczas gdy zachodziła uzasadniona obawa, że kolejne przesłuchanie wywrze negatywny wpływ na jej stan psychiczny, a w sprawie nie wyszły na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania”;
2. „obrazę art. 5 § 2, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1, art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej, opinii sądowo-psychiatrycznej oraz korespondencji pokrzywdzonej z oskarżonym z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, braku odniesienia do nagrań zeznań pokrzywdzonej, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w J.”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w J. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator i obrońca oskarżonego w pisemnych odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej N. M. jest bezzasadna w stopniu oczywistym (art. 535 § 3 k.p.k.).

Na wstępie przypomnieć należy, że nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja może być, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Stosownie zaś do treści art. 519 k.p.k., przedmiotem kasacji wnoszonej przez stronę, może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają zatem rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego.

Analiza rozpoznawanej kasacji prowadzi tymczasem do wniosku, że zarzucenie w niej rażącej obrazę szeregu przepisów postępowania karnego miało na celu jedynie zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem dyspozycji art. 519 k.p.k. oraz przy obejściu podstaw kasacji wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k.

Tak ocenić należy pierwszy z podniesionych w niej zarzutów, w którym skarżący wprost odwołuje się do podstawy prawnej, na jakiej Sąd pierwszej instancji zdecydował się po raz drugi przesłuchać pokrzywdzoną w obecności biegłej psycholog B. K. Już to przesądza, że jego rzeczywistym zamiarem było zakwestionowanie prawidłowości decyzji Sądu Rejonowego w J. a nie Sądu odwoławczego, co w świetle art. 519 k.p.k. należy uznać za oczywiste nieporozumienie.

Niezależnie od tego, jak trafnie wskazuje obrońca oskarżonego w pisemnej odpowiedzi na kasację, ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w tej sprawie było nie tylko dopuszczalne, ale wręcz konieczne. Niezbędna była bowiem konfrontacja zeznań pokrzywdzonej z treścią wiadomości tekstowych (SMS) - dowodem, który został ujawniony już po jej pierwszym przesłuchaniu, a zawierał istotne okoliczności. Ponieważ pierwsze zeznania pokrzywdzonej były sprzeczne z treścią owych wiadomości tekstowych, wymagało to uzupełniającego jej przesłuchania, choćby na okoliczność, czy była ona ich autorem. Już w świetle powyższego

analizowane postępowanie Sądu pierwszej instancji nie naruszało przepisów wskazanych w podstawie prawnej zarzutu. Zauważyć bowiem należy, że jakkolwiek przesłuchanie małoletniego powinno nastąpić tylko raz, to jednak od tej zasady ustawodawca w art. 185a § 1 k.p.k. przewidział dwa wyjątki. Mianowicie, zagwarantował możliwość ponownego przesłuchania świadka w dwóch sytuacjach: po pierwsze, w celu realizacji zasady prawdy (gdy wyjdą na jaw nowe nieznane okoliczności); po drugie, w celu zapewnienia realizacji prawa do obrony (gdy zażąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy przy pierwszym przesłuchaniu). Ponieważ w niniejszej sprawie ujawniły się nowe, nieznane oraz istotne dla jej rozstrzygnięcia okoliczności, które nie mogły zostać wyjaśnione za pomocą innych środków dowodowych, wniosek o ponowne przesłuchanie małoletniej słusznie został uwzględniony. Tym bardziej, że na przeszkodzie ponownemu przesłuchaniu nie stał stan zdrowia psychicznego małoletniej, jak również brak było podstaw do przyjęcia, że ta czynność procesowa może wywrzeć negatywny wpływ na jej stan psychiczny. Wszystko to prowadzi do wniosku o bezzasadności tego zarzutu kasacji.

Chybiony jest również drugi zarzut kasacji. Treść tego zarzutu i jego rozwinięcie w uzasadnieniu kasacji pozwalają na stwierdzenie, że w znacznej mierze jest on powtórzeniem zarzutu apelacyjnego i sprowadza się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd odwoławczy, oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które legły u podstaw uniewinnienia Z. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 197 § 1 k.k. Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy to jedynie przypadków, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Kontrolowane orzeczenie Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. spełnia tymczasem standard wyznaczony przez art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia w sposób prawidłowy, wszechstronny, nie pomijając w swoich rozważaniach podniesionego w apelacji

zarzutu. Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który zdaniem autora apelacji, polegał na nieprawidłowej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w szczególności zeznań pokrzywdzonej N. M.- wskazując powody, dla których podzielił trafność ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Odniosł się również do zeznań pokrzywdzonej, oceniając je w kontekście opinii sądowo-psychologicznej, a także zabezpieczonej przez organy ścigania korespondencji SMS-owej i internetowej pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną. Zaprezentowane przez ten Sąd stanowisko należy ocenić jako trafne, poprawne pod względem logicznym i konsekwentne. Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, że wśród dowodów zgromadzonych w sprawie były protokoły - zapisy treści nagrania obu przesłuchań pokrzywdzonej sporządzone przez biegłego z zakresu fonoskopii - powstałe z powodu bardzo złej jakości nagrania obu przesłuchań, uniemożliwiającej zrozumienie nie tylko poszczególnych słów, ale i całych zdań. Taką formę rejestracji przesłuchań pokrzywdzonej uznać należy za wystarczającą dla celów postępowania dowodowego, co czyni zgłaszane w kasacji „żądania dążenia przez Sąd pierwszej instancji do poprawy jakości nagrań, zwracając się w tym przedmiocie do odpowiedniego specjalisty”, nieuzasadnionymi.

Odnosząc się dodatkowo do zarzutu skarżącego, że sąd odwoławczy „(...) w żaden sposób nie ustosunkował się do bezzasadnego wstrzymania się przez Sąd Rejonowy od oceny nagrań zeznań pokrzywdzonej” (nagrania obu przesłuchań pokrzywdzonej przez biegłą sądową psycholog), które „miały znaczący wpływ na rzetelne rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego” stwierdzić należy, że ocena stanowiska Sądu odwoławczego w tym zakresie, byłaby możliwa dopiero w sytuacji, gdyby oprócz zamieszczenia stosownego zarzutu w apelacji, czego nie uczyniono, w skardze kasacyjnej w związku z tym uchybieniem podniesiono ponadto zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i (lub) art. 457 § 3 k.p.k. Tego jednak także zabrakło, w związku z czym ten zarzut również z tego względu nie mógł być uznany za skuteczny.

Bezzasadny jest także zarzut rażącej obrazy art. 7 k.p.k. Niezbędne jest w tym miejscu przypomnienie, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach, że skuteczne podniesienie pod adresem orzeczenia sądu

odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie czynił odmiennych ustaleń faktycznych, a tylko zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez sąd a quo, w tym również te odnoszące się do kwestii opieki psychologicznej nad pokrzywdzoną w związku z przedmiotowym zdarzeniem (s. 8 uzasadnienia). Wbrew zatem twierdzeniom autora kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja w istocie kwestionuje jedynie rezultat tej oceny i domaga się podzielenia stanowiska prezentowanego przez jej autora.

Co zaś się tyczy zarzutu rażącej obrazy art. 5 § 2 k.p.k., to przypomnieć należy, że naruszenie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 r., II KK 18/17, LEX nr 2311295, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK 215/18, LEX nr 2602107).

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Przepis ten nie ma zastosowania do postępowania

odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem drugiej instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przypomnieć należy, że oparcie zarzutu kasacyjnego na naruszeniu tego przepisu, co do zasady, jest niedopuszczalne z uwagi na to, iż przepis ten odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a ten nie może być przedmiotem kasacji (art. 519 k.p.k.). Jak już wielokrotnie wskazywano, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy utrzymując w mocy wyrok Sądu Rejonowego w całości zaaprobował ustalenia dokonane przez ten Sąd, tym samym nie ciążył na nim obowiązek ponownej, szczegółowej analizy dowodów, zgodnie z wymogami wyznaczonymi tym przepisem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.